KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Października. — Rok 1841. Piątek.

№ 289.

Jutro, Ś. Zenobja. Pełnia.

Minister Sekretarz Stanu Król: Polskiego, zawiadomił JO. Xcia N a m i e s t n i k a, że N. CESARZ Jmć, w skutku najpoddanniejszego wstawienia się J. X. Mości, Najmiłościwiej zezwolić raczył na powrócenie do Królestwa, wychodźcy Polskiego, Józefa *Wasilewskiego*, Syna zmarłego Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej.

Onegdaj w Kaplicy Śgo DUCHA Panien *Marcinkanek*, 2 Starozakonne przyięły Sakrament CHRZTU Śgo, na którym nadano pierwszej imie *Józefa*, nazwisko zaś przybrała *Lubelska*, urodzona w Mieście *Warcie*, lat ma 22. Drugiej imie *Krystyna*, nazwisko zaś przybrała sobie *Środoska*, urodzona w Mieście *Radzyminie*, lat ma 21. Rodzicami Chrzestnemi były Osoby znakomite. Obrzędu dopełnił W. JX. *Brocki*, Członek Tow: Dobroczynności. — Fortepjan pomysłu Pana Filipa *de Girard* (Żyrar), na którym dziś grać będzie P. *Wilczek* na wieczorze muzycznym w Resursie Kupieckiej, iakkolwiek ieszcze nieukończony i tymczasowo mechanizm iego ręką ludzką iest poruszany, pierwszy raz dopiero od Publiczności Warsz: będzie słyszany. — JW. Radca Tajny *Fuhrmann* Członek Rady Administr:, Dyrektor Główny Prezyduiący w Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu, wyiechał wczoraj w południe do *Petersburga*; do tej stolicy wyiechał onegdaj Senator Hr: Wład: *Branicki*, Wielki Podczaszy. — Jutro w Kościele XX. Bernardynów odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ig: *Werowskiego*; na które Przyiaciół i Znaiomych zaprasza się. — Pogrążone w smutku Dzieci po zeyściu z tego świata ś. p. Magdaleny z Pawłowskich *Bełżyńskiej*, onegdaj w 70tym roku życia zmarłej; zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na wyprowadzenie Jej Ciała z Kaplicy OO. Reformatów iutro o godzinie w pół do 5tej z południa, na smętarz Powąz:. — Gdy większa część Dziatek uczęszczaiących do *Ochron*, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, należy do Rodziców zupełnie biednych, a nawet takich, którym nie wystarcza na sprawienie koszulki i trzewików; Wydział Ochrony przeto, nie posiadaiąc funduszu na kupno tych niezbędnych przedmiotów, ośmiela się uczynić nową do Dobroczyńców ludzkości odezwę, upraszaiąc o łaskawe nadsyłanie do Sklepu Ubogich odzieży zimowej i obuwia, chociażby nawet iuż używanych. — Dnia iutrzejszego równie iak w każdą ostatnią Sobotę miesiąca, Osoby pragnące zwiedzać Instytut Głuchoniemych, wolny wstęp mieć będą. — Wczoraj złożono w Reda: Kurjera Warsz: dla Dzieci mor: zanie: zł. 2, z Puli. Wpłynęło przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hra: Krasińskiej* zł. 15 gr. 9. — (Art. nad.) Ponieważ ilekroć czas pogodny a ia swobodny, zwykłem cały dzień podróżować za miastem; ostatniej więc Niedzieli zaszedłem aż do *Bielan*. Hojny dar apetytu, powiódł mnie do tamecznej oberży. Nowa Gosposia, której nie wiem wcale nazwiska, usłyszawszy żem głodny, *za godzinę*, rzekła, *będzie pieczeń, a tym czasem są bułki, ser, salceson*. Zdziwiłem się gdy za 2 porządne sztuki wybornego salcesonu, tyleż dobrego sera i bułkę, wzięto odemnie tylko 21 groszy. Poniosłem ten tanio nabyty zapas żywności z sobą do lasu, doświadczywszy, że iak chodząc wygłodzić się, tak również chodząc nasycić się można; i zapomniałem o owej pieczeni. Ale nie zapomnę nigdy tej zacnej Gospodyni której prawdziwa bezinteresowność i sumienność, sprawiły mi najważniejszą przyiemność mojej w owym dniu przechadzki. Bogdajby wszystkie miejsca na około *Warszawy* osiedliły się gospodarzami, iak ta Pani względnemi na podróżnych, a w tenczas nasze piesze przechadzki za miasto, sławą utrzymywania nam zdrowia, przejdą nawet kuracje sławnego Prysznica. *W.* — Przybyły z zagranicy Annello *Terracini* Nauczyciel tańca, oznajmia Szan: Publicz:, iż Osoby życzące brać lekcje tańca, dowiedzieć się mogą w Sklepie Instrumentów Muzycz: przy ulicy Długiej Nr 546. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Piętnie hańby*, JPani *Chobrzyńska* 2-kroć, i

JP. *Żółkowski;* po *Jenjuszu różowym*, JPanna *Trawna* 3-kroć.

(Art. nad.) Dnia 24 Września b. r. w maiętności *Woysławickiej* pod *Sieradzem*, śmierć nieubłagana wyrwała z łona familji Bolesława *Siemiątkowskiego*, Syna JWch Ignacego i Karoliny z *Chłapowskich*. Zaledwie w 22m roku swego wieku o początku życia mógł pomyśleć, iuż pielgrzymkę ziemską skończyć musiał. W świętej swych przodków wierze, w zasadach czystej moralności wychowany, obdarzony rozsądkiem i uprzejmą łagodnością, zbogacony na drodze nauki licznemi wiadomościami, mimo młodości, pod względem wykształcenia duszy i umysłu iuż dojrzały, z przykładnem poszanowaniem kochaiący swych Rodziców, przywiązany do rodzeństwa i familji, dla przyiaciół wylany, otwarty, przez szczęśliwe połączenie tylu powabnych cnót towarzyskich iak rządził sercami wszystkich, tak ie żałobą przyodział. Kto widział z iaką godnością duszy swą wyższość czuiącej, aż do zamknięcia powiek postępował, z iaką spokojnością znikome powaby opuścić, a z iakiem przekonaniem i rezygnacją do spełnienia ostatniej powinności Chrześcjanina i do wiecznego życia przenieść się gotował, iak słodząc cierpienia obecnych, starał się łagodzić rozdrażnienie uczuć rodzicielskich, niewątpi: iż łza stroskanych Rodziców, krewnych, przyiaciół, znaiomych, domowników i wszystkich którzy boleścią przeięci, na miejsce wiecznego spoczynku towarzyszyli zwłokom *Bolesława*, była łzą szczerego smutku, iaki w ich sercach głęboko zranionych, chlubną pamięć nieboszczyka na zawsze zachował.

Anglja. — Dwór 19go b. m. spodziewany był w *Londynie*. Następczyni tronu 17go b. m. była nieco słabą. — Nie ma ieszcze statku z *Ameryki* któryby potwierdził wiadomość o *skazaniu Mak Leoda;* zatem pogłoska umieszczona w dziennikach belgickich ieszcze nie iest pewną. — We wszystkich portach trwa czynność nadzwyczajna, kazano uzbraiać okręty, zbierać majtków, a nawet ściągać do służby marynarki takich ludzi, którzy nigdy ieszcze na okrętach nie byli. — *Kurjer* angiel: zwraca uwagę, iż Francja wznawia swoie osady przy brzegach *Madagaskaru*. — Nowy Namiestnik irlandzki Hr: *Grey* iest w zupełnem rozdwoieniu z *Okonelem* i iego stronnikami, w skutek udzielenia dymisji kilku znakomitym Katolikom. — *Z Indji wschodnich* dochodzą zażalenia przeciwko przerwaniu handlu z *Chinami*, przez co towarzystwo wschodnio-indyjskie ma rocznie stratę 40 miljonów zł. — Xiżę *Wellington* za powzięciem wiadomości o zamachu *Keniseta*, miał napisać list bardzo tkliwy do Króla *Ludwika Filipa*. — P. Dawid *Wertheimer z Paryża*, w tych dniach pokazywał Królowej *Wiktorji* machinę matematyczną, rozwiązuiącą 4 działania arytmetyczne. — Według nadeszłych wiadomości z *Londynu* rzeka *Tamiza* zalała znaczną część miasta. Od lat 40tu niepamiętaią aby ta rzeka tyle szkód uczyniła ile teraz. Zapewne będą o tem obszerne wiadomości.

Belgja. — Xiżę *Ossuna* który w skutek ostatnich wypadków w *Madrycie* musiał *Hiszpanję* opuścić, przybył do *Bruxelli*, ale iest bardzo niespokojny o los swoiego Ojca, który inną drogą udał się z Hiszpanji do Belgji, a dotychczas nie daie o sobie wiadomości. — Statki *Delfin* i *Fryderyk* wysłane z północy do *Antwerpji* z transportem lnianego siemienia, zatonęły.

Francja. — Królowa *Krystyna* miała otrzymać smutne dla niej wiadomości z *Hiszpanji;* obawiaią się szczególnie, aby Jenerał *Odonel* nie był zmuszonym szukać schronienia we Francji. — Królowi w tych dniach krew puszczono; mimo to stan zdrowia Monarchy iest zaspokaiaiący. — Wiadomość o aresztowaniu amerykańskiego Pułkownika *Grogan* w Kanadzie, spowodowała na giełdzie paryzkiej obawę, aby istotnie nie przyszło do rozdwoienia między *Anglją* a *Stanami Zjednoczonemi*. — Officerowie rozmaitych pułków w *Paryżu* dali w tych dniach ucztę dla Królewicza Xcia *Aumale* (Omal). — P. *Sauzet* (Soze) Prezes izby Deputowan: ma uzyskać Ministerstwo wyznań, a iego następcą w izbie Deput: ma być P. *Dufaure* (Diufor). — Królowa *Krystyna* 17go b. m. otrzymała listy od swoich Córek. — W *Algierze* budują nowy lazaret na 1,000 chorych. — Konsul amerykański w *Paryżu* zbiia w dzien-

niku *Sporów* mniemanie, iakoby Rząd Stanów Zjed: podwyższył cło wchodowe dla zniechęcenia sobie Francji, i dowodzi, że ten środek został przedsięwzięty dla polepszenia stanu Skarbu.

Hiszpanja.— W *Kadyxie* wybuchły zamieszki. Lud zburzył drukarnię dziennika *Glob* i spalił numer tego dziennika. — Jenerał *Seoane* 10go b. m. objął dowództwo w *Walencji;* trwała tam obawa. — W *Barcelonie* aresztowano 200 osób; wprawdzie spokojność nie doznała przerwy, uważano iednak wzburzenie umysłów; wydawania paszportów do Francji zaniechano; wojsko okazuie się oburzonem, ale ono iest w zbyt małej liczbie, aby mogło opierać się 12tu bataljonom gwardji naro:. — 14go b. m. iunta dozorcza w *Barcelonie* chciała zebrać pożyczkę wymuszoną; przywróciła oraz wszystkich urzędników którym z. r. dano dymisję. 14go ustalono także w *Gironie* iuntę dozorczą. — *Muniagorry* został zabity w *Goiznecie* przez *El Lorję* dowódzcę hufcu Esperterystów. Jenerał *Zurbano* kazał rozstrzelać 7 Krystynistów; za ten czyn rząd tymczasowy w *Witorji* wyznaczył nagrodę na iego głowę. — 14go b. m. spokojność trwała w *Madrycie. Diego Leon* został pojmany i skazany na śmierć. 15go miano go rozstrzelać. Nie aresztowano iednak tyle osób, ile głoszono. Jenerał *Rodyl* maszeruie w 7,000 ludzi w prowincje północne. W *Guipuzkoi* wzmaga się powstanie Krystynistowskie. — Junta dozorcza 13go b. m. kazała skonfiskować dobra wszystkich wychodzców Barcelońskich, a ich samych aresztować, gdzieby ich napotkano; kazała oraz znieść cło wchodowe od mąki i mianowała Poborcę pożyczki wymuszonej. — Na rozkaz iunty barcelońskiej tworzą się 2 bataljony ochotników. W każdem miejscu ma być utworzona iunta bezpieczeństwa. Zakazano Duchowieństwu, Konsulom i cudzoziemcom mięszać się w sprawy publiczne. — *W Madrycie ustanowiono Sąd woienny nieustanny.* Rada miejska wezwała Reienta o przedsięwzięcie środków energicznych. Jenerał *Odonel* 14go zdobył *Puentę la Reina.* — Małżonka *Espartera* przybyła 5go b. m. do *Gibraltaru.* Gubernator ang: poczynił świetne przygotowania na iej przyięcie. — Poseł ang: wstawił się u Reienta, aby w obecnych okolicznościach krwi nie wylano. — *Odonel* nie został bynajmniej ustraszony niepomyślnym skutkiem wypadków w *Madrycie.* — Za wybuchem rozruchów 8go b. m. w stolicy, młoda Królowa *Izabella* i iej Siostra rzuciły się na kolana błagaiąc Najwyższego o pomoc. Hrabina *Mina* nie odstępowała od nich na chwilę, i aby uchronić się od kul, które dochodziły do Królewskiego pokoiu, zakryły się materacami. Królowa miała zawołać z płaczem: »Jak Mama to usłyszy, to pewno napisze do *Espartera*, aby ukarał tych szkaradnych ludzi!" P. *Gonzalez* zatarasował się w swoim pokoiu, dokąd dobiiali się powstańcy. Jenerał *Diego Leon* widząc zamek otoczony, umknął tajnemi drzwiczkami wiodącemi z Pałacu na pole. Nazaiutrz gdy wojsko przedefilowało pod balkonem Królewskim wołaiąc „Niech żyie Królowa!" Młoda Monarchini rzekła do otaczaiących ią osób. »Gdyby nie waleczni halabardjery, toby mnie zamordowano!"

Turcja. — *Said* i *Sami* Baszowie 2go b. m. odpłynęli statkiem parowym *Nil* z *Stambułu* do *Alexandrji;* wraz z niemi udał się *Tewfik* Bej który wiezie dla Wice-Króla w podarunku od Sułtana kosztowną dyamentami wysadzaną szablę honorową. — Poseł Pruski Hr: *Kenigsmark* przed swoim wyiazdem do *Berlina*, 5go b. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Sułtana. — W nocy z dnia 5go na 6ty b. m. dało się uczuć w *Stambule* trzęsienie ziemi.

Rozmaitości.— Nina *Lasaw* narzeczona *Fieskiego*, udała się była do *Ameryki* szukać polepszenia losu. Teraz dzienniki amerykańskie donoszą, że sobie życie odebrała. — *Rubini* udaiąc się do *Madrytu*, przybył na granicę hiszpańską w chwili, gdy nadeszła wiadomość o ostatnich wypadkach tego kraiu. Sławny Artysta dowiedziawszy się o tem, kazał postyljonowi zawrócić na drogę do *Paryża.* — W *Hayes* w tych dniach pokazano kłos żytni *egipski.* Ziarko żyta znalezione przy rozwiianiu osłon które otaczały *mumję*, zostało w Anglji zasiane, i teraz wyrosło po 2000-letniem spoczywaniu przy zwłokach owej mumji.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Adam Sędzia Appella: z Przeremba; Grabowska Józefa Hrabina z Międzyrzyca; Adelung Pułkownik z Nowogeorgiewska; Epstejn Jan Bankier z Berlina; Dąbrowski Kaie: Oby: z Dołęki; Maiewski Tom: Oby: z Mierzanowa; Ordęga Alfons Dzie: z Zelechowa; Korostowcow Radca Kolleg: Dyrektor Banku Polskiego z Petersburga; Anczyc Artysta Dramatyczny z Radomia; Ostrowski Tytus Oby: z Chelins; Lemnicki Fran: Dzie: z Osin; Babski Fran: Dzie: z Jaworka; Pruszak Alex: Dzie: z Ożarowa; Orsety Józ: Dzie: z Byszewa; Mokronoski Alex: Dzie: z Jordanowic; Huba Alex: Dzie: z Bodzichowa; Wężyk Włady: Oby: z Częstochowy.

DONIESIENIA

W bliskości Warszawy przy znaczney Gorzelni na folwarku obfituiącym nawet w suchą paszę, iest do wydzierżawienia WYWAR na czas zimowy, od 1 Listopada r. b. do miesiąca Kwietnia roku przyszłego, pod korzystnemi warunkami dla Wołów opasow lub Wieprzy, z możnością dodania dla Wołów stosunkowo pewnej ilości siana. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 778, na dole po lewej stronie.

Numer 198 Dorożki, zgubionym został; uprasza się łaskawego Znalazcy o oddanie do Biura Policji.

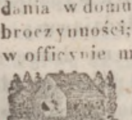


W Klasztorze XX. Karmelitów przy ulicy Leszno, są do sprzedania za umiarkowaną cenę: para KONI i BRYCZKA z kompletną zaprzęgą; niemniej SKRZYPCE z pudełkiem, w dobrym gatunku; maiący chęć nabycia tych przedmiotów, raczy się w powyższe miejsce każdego czasu zgłosić.

Na ostatniem przedstawieniu Zbójców w Abruzzach, wychodząc z Loży Galerjowej, upuszczono WORECZEK Damski, na kanwie, wyobrażaiący z iednej strony Pasterkę, z drugiej zaś pływaiących czółnem. Ktokolwiek takowy znalazł, uprasza poszkodowana Osoba aby raczył łaskawie oddać do Rządcy domu w Hotelu Lioskim, za nagrodą zł. 5; oraz może zatrzymać to, cokolwiek w tem woreczku znajdowało się.



KANAPA, 6 KRZESEŁ, 2 FOTELE, włosem wysłane, adamaszkiem pokryte, i 2 STOŁY, wszystko mało co używane, są do sprzedania w domu JW. Wernera pod Nr 369, obok Dobroczynności; dowiedzieć się u Mianoskich w podwórzu w officynie mieszkaiących.



Niżej podpisana, maiąc DOM z OGRODEM na Pradze, ma zamiar założyć plantacje DRZEW MORWOWYCH i FABRYKĘ HODOWANIA JEDWABNIKÓW; ta gałęź przemysłu tak potrzebna i w naszym kraiu jeszcze nieistniejąca, niezawodnie na względy Rządu zasłuży. Życząc sobie do tego interesu wspólnika, wzywa Interesentów o spieszne się zgłoszenie, żeby reolować ziemie na wiosenny siew, i korzystaiąc z pogody iesiennej, wysadzić kilkaset Drzewek, co by całoroczny dochód przyspieszyło. *Betti Farnik*, przy ulicy Koński Targ, na Pradze.



KOCZ Wiedeński, zupełnie nowy, fabrykanta reputowanego, najnowszego fasonu, z fordekiem i rekwizytami podróżnemi, iest do zbycia. Wiadomość w domu Lesla przy ulicy Miodowej na 2m piątrze.

W domu Radziwiłłowski zwanym, za Żelazną Bramą pod Nr 948, przy ulicy Ptasiej, iest do wynaięcia każdego czasu obszerny POKOJ Kawalerski.



Dnia wczorajszego rano z pod Nru 415, przy Krakowskiem Przedmieściu, z pierwszego piątra, zginęła SUCZKA z rasy Wyżłów dużych, najwięcej 4 miesiące maiąca, biała, uszy kasztanowate, ogon nieco przycięty; ktoby takową zwrócić zechciał, odbierze stosowne wynagrodzenie.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Osoba płci mężkiej, lat około 30 maiąca, posiadaiąca ięzyk francuzki, włoski i niemiecki, życzy sobie przyiąć miejsce za KAMERDYNERA.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15

TEATR WIELKI. Jutro *Zmyślone niewiniątko.* 1szy raz Balet *Paziowie Xcia Wandom.*

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej, famifja *Czap* grać będzie.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej, na pierwszem piątrze, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą.

Dziś w kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumac: w domu Lilpopa, Orkiestra Krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie wieczorem

KAWIARNIA od lat kilkunastu znana, w miejscu *Suchym Lasem* zwanem, przy ulicy Długiej pod Nr 546 w podwórzu, po wyrestaurowaniu w zupełnie świeżym guście, w dniu 30 to iest w przyszłą Sobotę, będzie na nowo otworzoną; gdzie Szanowni Amatorowie dobrej Kawy i Herbaty, niezawodnie znajdą swoie zadowolenie, do czytania Korrespondent Hamburgski i Pisma kraiowe, zaś po 2giej stronie urządzony został BILLARD i inne GRY przyzwoite.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Węgorz, Zupa szczawio: lub pomidoro:, Makaron włoski, Pieczeń bara:, Polędwica, Zrazy, Kotlety, Befsztyk, etc.